

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki Nr 1, telefon 63.

Zmiany w gabinecie p. Witosa

Od agencji prasowej „Varsovia” otrzymujemy poniższą informację, którą zamieszczamy na jej odpowiedzialność:

Z kół sejmowych dowiadujemy się, że obecny minister przem. i handlu p. Kucharski, wraca do stolicy jutro, a w każdym razie w dniach najbliższych i ma objąć tę funkcję.

Co do nieobecności p. Kucharskiego w Warszawie, informacja nas, że p. minister wy-

jechał dn. 28 lipca do Krakowa w celu zwiedzenia niektórych małopolskich przedsiębiorstw przemysłowych. Obecnie bawi w Lanckoronie pod Krakowem, w majątku scit. Hammerlinga.

W związku z tem krąży pogłoska, że tę funkcję przem. i handlu ma objąć poseł Wachowiak (N. P. R.), zaś wakujące stanowisko podsekretarza stanu — p. Malaniewicz (N. P. R.), obecny dyr. dep. ogólnego.

Podatek majątkowy w senackiej komisji skarbowo-bużetowej

Na ostatnim posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-bużetowej wice-minister skarbu p. Markowski wygłosił exposé o sytuacji finansowej w związku z uchwaloną przez Sejm ustawą o podatku majątkowym.

P. wice-minister wypowiedział zdanie, że jednym z pierwszych warunków uzdrowienia naszych finansów jest zaciągnięcie pożyczki zagranicznej, a bowiem podatek nie da zarazie pożądanego efektu, ani oszczędności nie mogą spowodować naprawy skarbu.

Senator Krzyżanowski (P. S. L.) zaproponował, aby powołać do życia Radę Naprawy Skarbu, złożoną z posłów, senatorów oraz wybitnych ekonomistów z poza Sejmu.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad projektem ustawy o podatku majątkowym. Przedstawiciele prawicy oświadczyli się za przyjęciem ustawy w brzmieniu uchwalenem przez Sejm, zaś przedstawiciele lewicy zgłosili szereg zasadniczych poprawek.

Narzędzie uchwał nie powzięto.

Czy Gdańsk zmądrzał już nieco?

Okaze się to w najbliższej przyszłości

Ostatnio rozpoczęły się w Gdańsku między rządem polskim a senatem w. m. Gdańska konferencje, mające na celu uregulowanie szeregu spraw aktualnych, dotyczących obrotu towarowego między Polską a Gdańskiem, oraz zastosowanie polskiego rozporządzenia dewizowego do emisji gdańskich banknotów miejskich, stosowania w praktyce wobec obywateli polskich gdańskiej ustawy, ograniczającej obrót nieruchomościami, oraz traktowania pod względem opodatkowania obywateli polskich w wolnym mieście.

W najbliższych dniach przewidziane są dalsze konferencje, dotyczące, między innymi, kwestii opróżnienia przez Gdańsk obiektów Polsce przydzielonych przez międzysojuszniczą komisję podziału mienia po-niemieckiego, utworzenia w Gdańsku polskiej Akademii handlowej, zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu, zabezpieczenia kosztów procesowych, wzajemnego ruchu automobilowego, wzajemnego uznania świadectw szkolnych i dyplomów naukowych, jak również towarzystw ubezpieczeniowych i innych.

Skandaliczne posiedzenie parlamentu niemieckiego Pod adresem kanclerza Cuno padały okrzyki:

„Oszust, zbrodniarz, pachotek Stinnesa!”

BERLIN 8. 8. (PAT). Dziś o godz. 3-ej popoł. prezydent Loebhe otworzył sesję parlamentu. Sala poselska i łóże były przepełnione. Obecny był na posiedzeniu, między innymi, Stinnes. Na wstępie prez. Loebhe poświęcił kilka słów pamięci zmarłego prezydenta Hardinga, których izba wysłuchiwała stojąc. Następnie udzielił głosu kanclerzowi Rzeszy dr. Cuno. Zanim jednak kanclerz zdołał zabrać głos, powstał nieopisany tumult i hałas. Posłowie komunistyczni zaczęli rzucać obelgi i wyzwiska pod adresem kanclerza tak, iż kanclerz nie mógł dojść do słowa.

Słyszano się okrzyki: oszust, zbrodniarz, pachotek Stinnesa i t. d. Komunistyczny poseł Fröhlich usiłował rzucić się z podniesionymi pięściami na kanclerza. Ziełek ustał dopiero wtedy, gdy przewodniczący przywołał dwukrotnie Fröhlicha do porządku i zagroził wykluczeniem go z posiedzenia.

W czasie przemówienia kanclerza komuniści kilkakrotnie weszli do sali i bezustannie przerywali mowę kanclerzowi. Kanclerz rozpoczął swą mo-

wę od zwykłej tyrady na temat cierpienia ludności zagl. Rurhy, za które, jego zdaniem, wyłączną odpowiedzialność ponosi Francja.

Mówił: „W stosunku do Francji jesteśmy zdani tylko na własne siły. Celem utrzymania naszych granic musimy ponieść wielkie ofiary (na ławach komunistów: „to szachrajstwo!”) Chcemy trwać przy biernym odporze... Pos. Ledebour: Pan popiera akty sabotażu!”

Na sali powstaje wielka wrzawa. Posłowie komunistyczni wołają:

„To bankrutwo!”

Wrzawa wzrasta. Dopiero po dłuższej chwili kanclerz mógł ponownie zabrać głos. Przedstawił szereg projektów, mających na celu sanację gospodarczą - finansową Rzeszy. Od czasu wojny — powłada mowa — nasz naród zużołał. Musimy oszczędzać i pracować.

(Na ławach posłów komunistycznych głosił: „Pan oszczędza, a my pracujemy!”) Niesłychany tumult trwał do końca posiedzenia.



— To jak cie wypuszczali bez te amnestje...
— Nie bez amnestje, tylko bez drtwi.

Jak paskują kooperatywy łódzkie 467 ukrytych wagonów mąki

ŁÓDŹ 9. 8. Podczas przeszukania magazynów paskarskich w kooperatywie „Rola” natrafiono na ukryte 428 worków mąki żytniej i 39 pszennej.

Dwaj polscy dziennikarze

otrzymują w Paryżu wysokie odznaczenie

PARYŻ, 9. 8. — PAT. — Henryk Kucharski i Stefan Auerbach otrzymali odznaki oficierskie Legii Honorowej za zasługi publicystyczne.

Studenci politechniki warszawskiej zapoznają się z cudami techniki francuskiej

PARYŻ, 8. 9. — PAT. — Przybyła tu wycieczka 18 studentów Politechniki warszawskiej pod przewodnictwem prof. Geystora i Kuratowskiego. Wycieczka zwiedza najwybitniejsze urządzenia techniczne, między innymi port lotniczy i radiostację centralną. Wycieczkę podejmuje Towarzystwo France-Pologne.

Finansjera angielska szantażuje Francję Gra na zniżkę franka

PARYŻ, 9. 8. — Mimo, że na giełdzie tutejszej notowano małe obroty walutami, w sferach giełdowych i bankierskich Paryża utrzymują, że finansjera angielska, idąc za głosem ostat-

Królowa Rumuńska przybyła do Paryża

PARYŻ, 9. 8. — PAT. — Przybyła tu królowa rumuńska.

Groźny pomruk w stolicy czeskiej Robotnicy demonstrują

PILVESP. 9. 8. — W Pradze odbyły się burzliwe demonstracje robotnicze z powodu niskiego płac zarobkowych.

Wdowa po prezydencie Hardinga multimiljarderką

Sumę tę w markach polskich naczczo trudno wymówić

NEW-JORK 7. 8. (A. W.). — Rząd Stanów Zjednoczonych przyznał wdowie po zmarłym prezydencie Hardingu roczną pensję w wysokości 5.000 dolarów. Majątek jaki pozostał wii Harding szacują na 700 do 800 tys. dolarów.

Ziemska kula w płomieniach — nowy herb Rosji A gdzie kościotrupy, cementarze czerzyczajki i ściany obryzgane krwią

MOSKWA, 8. 8. — Weik twierdził nowy państwowy herb Rosji. Do dawnych mło-

Uposiedzeni robotnicy tytuńowi żądają podwyżek Ale moiżni fabrykanci nie chcą uszczuplić swych miliardowych zysków

Dn. 2 b. m. odbyła się w inspektoracie pracy narada przed stawicielei przemysłowców tytuńowych z robotnikami. Robotnicy zażądali 50 proc. dodatku jednorazowego za czerwiec i regulowania podwyżek co dwa tygodnie.

Robotnicy tytuńowi pracują od dłuższego już czasu tylko trzy dni w tygodniu, tak że

wszelkie dodatki są niedostateczne

Przemysłowcy odmówili udzielenia im dodatku, zaś regulacje plac uzależnili od wskazówek kom. drożyzniowej. Wobec tego, iż porozumienia nie osiągnięto, wyznaczono następane posiedzenie na dzień 17 b. m.. Posiedzenie to odbędzie się z udziałem przedstawiciela dyrekcji monopolu tytuńowego.

Bojał to być urzędnikiem celnym Jeździ się za darmo koleją

Ministerjum skarbu opracowało projekt o bezpłatnym jeździe na kolejach państwowych dla urzędników celnych. Jak wiadomo z chwilą wejścia

w życie ustawy o uposażeniu urzędników państwowych — dotychczasowa 50-procentowa zniżka na kolejach dla urzędników zostanie zniesiona.

Tajemnicza śmierć pięknej rosjanki Spadła z 5-go piętra — czy też została zepchnięta?

BERLIN, 8. 8. — Wśród tutejszej kolonii rosyjskiej duże poruszenie wywołała zagadkowa śmierć jednej z przedstawicielek rosyjskiej arystokracji, pięknej, 22-letniej E. Nejdgardt. Dotąd nie ustalono, czy została ona zepchnięta, czy też sa-

ma rzuciła się z balkonu 5-go piętra.

W chwili wypadku panna Nejdgardt rozmawiała z jakimś nieznanym młodym człowiekiem, który znikł bez śladu.

Zachodzi podejrzenie, że ma się tutaj do czynienia z morderstwem politycznym.

Głodomorzy posyłają zboża boszom-piwozom

Jadowna mąka, z której chcą upiec placuszki agitacji

BERLIN, 8. 8. — W przeciagu najbliższych dwóch miesięcy ma być dostarczone z Rosji do

Niemiec 30 milj. pudów zboża, za który niemcy mają płacić w większej części fabrykami.

GIEŁDA

(Telefonem z Warszawy).

Nadzieje znawców tajemnic giełdy ziściły się. Dzisiaj panowała olbrzymia haussa na akcje, a następnie i na waluty. W obrotach zakulisowych za dolar płacono 280.000 mk., za funt angielski 1.300.000 mk. Franki francuskie sprzedawano po 14.000 mk. Szwajcarski zaś frank wywindowano do 42 tysięcy, wtedy gdy bony złote wciążyły kurs 30 tysięcy. Korony czeskie płacono po 7.000, austriackie za 100—350 marek. Złote ruble w poszukiwaniu po 16 milionów za 100. Srebrny rubel 80.000.

GOTÓWKA.

AKCJE.

Notowania oficjalne.
B. Dyskontowy 900.
B. Handlowy 1500, 1400, 1450.
B. dla Handlu i Przemysłu 290, 280, 300.
B. Kredytowy 270, 245, 290.
B. Małopolski 90.
Pol. bank. handl. w Poznaniu 220.
B. Przemysłowy we Lwowie 60, 75.
B. Zachodni 710, 700.
B. Zjedn. Ziem. Pol. 250, 255.
B. Zw. Sp. Zarob. w Pozn. 550, 600.
B. Związków Ziemian 90, 75, 90.
Kijowski i Scholtze 585, 640, 625
Wildt 225, 245, 230.
Częstocice 6800, 5700.
Michałów 575, 680, 650.
Warsz. Tow. Fabr. Cukru 8250, 11000, 9000.
Firley 190.
Łazy 90, 120, 110.
Drzewny Przem. i Handel 60, 55, 58.
Tow. Kop. Węgla 1200, 850, 1150.

Cegielski 175, 160, 190.
Lilpop 250, 275, 260.
Modrzejów 1450, 1800, 1675.
Ostrowieckie 1 — 4 em. 2200, 1950, 2050.
Ostrowieckie 5 em. 2000, 1825, 1880.
Ortwem 155, 190, 175.
Rohn 200, 230.
Rudki 1 — 3 em. 700, 775, 730.
Starachowice 1 — 5 em. 890, 1000, 980.
Ursus 1 em. 975, 1025, 1000.
Ursus 2 em. 470, 420, 445.
Pocisk 195, 175, 200.
Parowozowy 175, 235, 190.
Zieleniewski 1500, 1700.
Zyrardów 36.000, 39.000.
Borkowski 130, 125, 135.
Hurt 80.
Jabłkowsky 40, 44.
Transport i eŻługa 35, 40, 36.
Polbal 42, 38, 40.
Haberbusch 800, 835.
Polska Nafta 17 1/2, 165, 155.
Nobel 640, 620, 660.
Lenartowicz 47, 51, 50.
Siła i Światło 570, 610, 600.
Puls 1800, 1775.
Chodorów 900, 1200, 1000.
Czersk 1200, 1450, 1300.
Gosławice 530, 620, 575.
Norblin 380, 535, 480.
Trzebinia 260, 270, 265.
Cmielów 250.
Spirytus 1 — 3 em. 1450, 1650, 4 em. 1500.
Pastelnik 245, 220.
Sole Potasowe 800 850.
Cerata 620, 600.
Unia 1700, 1800, 1750.
Belpol 32, 30.
Spies 222 1/2, 210, 220.
Zachod. Tow. 50, 55.
Pol. Tow. Elekt. 240, 250, 200.
Kabel 250.
Kłucze 240, 220, 230.
Marynin 700.
Pol. Przem. Naft. 710, 680, 695.

I nie skołczyła ręka świętokradcy, kiedy sięgał po cenne wota na ołtarzu! Okradzenie cudownego obrazu Matki Boskiej

w Kościele w Łomży. Sprawcą osobnik, noszący „virtuti militari” i podający się za Kapitana W. P. w rezerwie i inżyniera.

Miasteczka Łomża żyje pod wrażeniem wrażeń z m. zbrodni świętokradztwa, popełnionej w ub. niedzielę po nabożeństwie w tamt. kościele. Na ślad złoczyńcy

naprowadziły przenośnie stopnie, stojące zazwyczaj obok głównego ołtarza. Kiedy miano już zamknąć kościół, zauważono właśnie brak tych stopni na zwyczajnym miejscu. Jęto się więc rozglądać dokoła i spostrzeżono je

przed ołtarzem Matki Boskiej. Szczegół ten, wykraczający przeciw przyjętemu od lat porządkowi rzeczy, mocno zaniepokoiło obecnych. Na wspomnianym ołtarzu mieści się obraz cudami słynący, suto przybrany drogocennymi wotami. Złe przecucia nie zawiodły, gdyż pobieżny rzut oka

wykrył brak złotych pierścieni i obrączek. O świętokradztwie zawiadomiono miejscową Policję. Już dochodzenie wstępne wykryło, że w dniu dokonania zbrodni kreślił się po kościele jakiś inteligentnie wyglądający osobnik, który kreślił plan kościoła w notatniku. Policja więc za-

częła poszukiwać owego tajemniczego architekta.

Tymczasem zdolano wyśledzić, że skradzione z ołtarza kosztowności znajdują się tam, gdzie Ołtarz,

t. j. u pani Racheli Ołtarz, miejscowej jubilerki. Zapytana o pochodzenie klejnotów, jubilerka zeznała, iż nabyła je od nieznanego człowieka w wojskowym mundurze z orderami.

Tajemniczego kawalera znaleziono bez trudu w miejscowej kawiarni. W chwili wkroczenia policji siedział sobie najspokojniej przy stoliku i popijał kawę z likierem. Dowiedziawszy się, o co jest podejrzany,

od razu przyznał się do winy, podając, że jest Kapitanem 24 p.p. w rezerwie i inżynierem, który niedawno ukończył Politechnikę warszawską. Nazywa się Edmund Wasilewski i mieszka w Warszawie, w Alejach Ujazdowskich.

„Virtuti militari” nosi bezprawnie. Dokumentów atoli p. kapitan i inżynier wogóle żadnych nie posiada. Osadzono go w więzieniu.

Zgłaszajcie pomieszczenie dla gości B. O. S. O.

przybywających na jubileusz w dn. 15 b.m.

Komisa Jubileuszowa B. O. S. O. zwraca się do wszystkich obywateli z prośbą o zgłaszanie na wieży alarmowej u dyżurnego strażaka, p. Solera pomieszczeń dla gości przybywających na uroczystości w dn. 15 sierpnia. Pomieszczenie potrzebne jest na kilka godzin dla odpoczynku.

Uroczystości strażacka zbiega się ze świętem narodowym

Dniem Żołnierza Polskiego wyznaczonym na dz. 15 bm. Dobry to omen dla naszej dzielnej straży. Wydawnictwo jubileuszowe „XXV-lecie B.O.S.O.” za dni kilka ukaże się w sprzedaży. Komisa Jubileuszowa wzywa p.p. przemysłowców i kupców, którzy dotychczas nie zamieścili swych ogłoszeń, aby uczynili to niezwłocznie.

W poszukiwaniu ukrytych zapasów cukru.

władze akcyzowe odwiedziły wczoraj naszych pp. kupców, a między innymi złożyło wizytę p. Maciejewskiemu, wł. składu aptecznego. gdzie dziwnym zbiegiem obok materiałów aptekarskich znaleziono większy zapas nieopłaconego akcyza cukru. Nie pominięto i cukiernika p. Lubczyńskiego.

W cukierni znaleziono dwa worki cukru. Były dane, iż w mieszkaniu znajduje się poza-tem mały składzik cukru, wobec czego udano się tam. Właściciel zamknął drzwi na klucz i nie zastano go. Mieszkanie opieczotowano, a jutro pokaże, co się w niem znajduje. Akcji władz przyklasnąć należy.

Aż do skutku

wytrwale i zapamiętale powtarzać należy próby skonfrontowania fabrykantów z robotnikami i nie zrażać się takimi głupstwami jak np. to we środe, że z powodu spóźnionej wysyłki zaproszeń fabrykanci na-

zapowiedzianą przez Inspektora Pracy konferencję nie przybyli.

Plon zbieramy, plon!

Nareszcie i u nas rozpoczęły się żniwa, opóźnione wskutek słyty.

Zbiory Bóg dał obficie i, gdyby djabeł nie był wcześniej urządził młocki gradem i ulewami, byłby to rok wyjątkowo urodzajny. I tak jednak, jak jest, serce uradować można. Szczególnie setnie „udało się” żyto. Kmjotkowie znają to falujące

na niwach złoto, wiązą snopki, pieścizliwie muskają dłonią kłos dośpiący i nucą: Żyto moje, buźki na ci. Któż za ciebie mnie zapłaci? Gdzież mi się ten kupiec uda, Co da milion za pół puda? Doloż moja, dolo!

Cennik jest poto, żeby był, a gdzie go brak, tam się dzieje tak:

ciągną do odpowiedzialności i surowo karzą. P.p. Mowszowski (z ul. Sienkiewicza 28), Ester Białostocki (Sienkiewicza 22) i Mozes Rubin napew-

no w przyszłości przestrzegać będą przepisów cennikowych, narazie jednak odpokutują dotychczasową opieszałość.

Koło Studentów białostockich narodowości żydowskiej

zawiązało się onegdaj z inicjatywy p.p. Trejwisa i Hępnęra. Ma ono na celu popieranie związków pokrewnych w sto-

licy i podjęcie akcji kulturalnej w Białymstoku w społeczeństwie żydowskim.

II Gimnazjum Państwowe Przyrodniczo-Matematyczne MĘSKIE w Białymstoku

Komisa Rady Miejskiej w Białymstoku prosi rodziców i osoby interesujące się otwarciem drugiego gimnazjum Państwowego w Białymstoku o przybycie w niedzielę, t. j. dnia 12 sierpnia r. b., o godz. 1-ej pp. do Sali obrad Rady Miejskiej, celem omówienia sprawy otwarcia i organizacji gimnazjum. 988

Fabryka Pasów Skórzanych Transmisyjnych
Z. PREIBISZ i S-ka
dawn. W. PREIBISZ, GOGÓLSKI i S-ka
S-ka z ogr. odp.
WARSZAWA, SZKOLNA 6.
wznowiła po dłuższej przerwie spowodowanej wojną fabrykację swych wyrobów
Gotowe pasy stale na składzie
Adr. tel. „PASY WARSZAWA”. Tel: 104-61.

KONKURS

Wydział Powiatowy Sejmiku Sokólskiego niniejszym ogłasza konkurs na budowę 2-ech mostów żel.-betonowych o rozpiętości 9,00 m. każdy.

Cement i żelazo daje Wydział Powiatowy. Mosty muszą być wykonane w przeciągu dwóch miesięcy od dnia podpisania umowy, najpóźniej do dnia 1 listopada br. Wadium w ilości (trzech milionów) 3.000.000 Mk. pol. za każdy most musi być złożone do Kasy Wydziału Powiatowego w Sokółce, gdzie również składać należy oferty na budowę.

Plany i kosztorysy przeglądać można u kierownika Zarządu Drogowego w Sokółce. Termin składania ofert do dn. 20 sierpnia br. do godz. 12-ej w poł.

987 Wydział Powiatowy Sejmiku Sokólskiego.

Dr. ZAWADJE GABINET RENTGENA
Choroby żołądka i płuc od godz. 10-1 i od 4-6 wieczór. 921

Ofiara.
Zakład przebrany między H. A. J. D. w kawiarni „Empire” na rzecz Czerwonego Krzyża 100.000 mkp.

Dr. Gurwicz
Specjalność choroby skórne weneryczne, moczopłciowe. Leczn. promieniami Rentgena. Przyjmuje od godz. 10-1 i 4-7. Białystok, ulica Lipowa 17.

Dr. NEUMARK
b. ord. Piotrogrodzkiego Alajuz-jewskiego szpitala wenerycznego. Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (695-914) od 10-12 i od 3-8 połud. ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemiecka) w Białymstoku.

Dr. J. Walewski
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe ul. Sienkiewicza 14 m. 3. POWRÓCIŁ I PRZYJMUJE Od 9-10 rano i od 7-8 południu w niedziele i święta od 11 do 1 pp.

Dr. Leon Kryński
Spec. choroby dróg moczowych weneryczne i skórne. Oświetlenie cewki i pęcherza. Przyjmuje od godz. 9-1 i 5-7. Białystok, ulica Lipowa Nr. 33.

Lekarz-dentysta
P. P. CICHONSKI
Pałacowa 4 telef. 19. Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki.

Dr. S. Kracowski
Choroby weneryczne, choroby i akuszerja. Przyjmuje od godz. 10-12 i od 4-7 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

Dr. SZACKI
Choroby uszu, gardła i nosa przenosił się na ul. Sienkiewicza 43 (róg Jurowieckiej) Przyjmuje 9-1 i 4-7.

Ogłoszenia drobne.
Buchalter bilansista poszu-kuje posedy w fabryce lub handlu. Zgłoszenia adresować: Zakłady Drzewne, Augustów, Bernard Szczepkowski. 986

NA RATY
ubrania męskie, palta, meble, łożka, żelazne, naczyńia kuchenne
Br. Perłowski
Białystok, ul. Lipowa 6, I piętro.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne-skrórne. Białystok, ul. Kilińskiego 8, telefon Nr. 243. Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty Z wydz. przez gm. Orle na imię Szlomy Bachrach zam. przy ul. Żelaznej Nr. 12. 980
Zgubiono paszport zagraniczny wyd. przez Starostwo Białostockiego na imię Taby Wolman zam. przy ul. Kupieckiej Nr. 16. 969
Skradziono dowód osobisty wydany przez gm. Czarna Wiedź, przytem skradziono zezwolenie na prawo trzymania broni i na jazdę rowerową na imię Adolia Maksimowicza zam. w kol. Horodajance, pow. Białostockiego gm. Czarna Wiedź. 974
Skradziono książkę inwalidzką z Nr. 40 wyd. w Bielsku przez P.K.U. na imię Sebastjana Alekajewicza (roczn. 18 6 zam. we wsi Osówka pow. Biel. skiego) gm. Łosinka. 937
Skradziono książkę wojakową, wyd. w m. Ostrołęce przez V p. Ulanów na imię Józefa Czumy (roczn. 1897) zam. w m. Ostrołęce przy ul. Ostrowskiej. 964

Obchód strzelecki w dniu 6 sierpnia w Białymstoku.

Ponieważ dzień 5 sierpnia przypadł w niedzielę, uroczystość „kadrówki” przesunięto o dzień naprzód.

W poniedziałek więc, już o g. 6 i pół rano wyruszył pluton honorowy na szosę Choroszczańską, aby spotkać strzelców, przybywających z Choroszczy. Spotkanie nastąpiło wkrótce, poczem obydwaj plutony powróciły do koszar Związku.

O godz. 9 i pół 120 strzelców, dobrze umundurowanych i uzbrojonych, część w hełmach, część w tradycyjnych „legionówkach”, wyruszyło na plac Kościuszki, aby tam wysłuchać masy św. Jednocześnie z Oddziałem Strzeleckim przybył pluton honorowy Biał. Och. St. Ogniowej. Na placu Kościuszki pomimo niepewnej pogody, tłumy publiczności. Po nabożeństwie nastąpiła defilada. Przedem maszerują Strzelcy. Przy dźwiękach orkiestry

policyjnej przechodzą obok zgrupowanych przed kościołem przedstawicieli władz i instytucji, dalej pluton honorowy 42 p. p. z własną orkiestrą, wreszcie oddział B.O.S.O.

Przed lokalem związku oczekiwał strzelców Zarząd Związku. Z powodu nieobecności prezesa Zarządu, który przebywa na kuracji, w krótkim, lecz treściwym przemówieniu wice-prezes Zarządu p. Bogdański wyjaśnił strzelcom przed frontem znaczenie święta strzeleckiego, wnosząc na zakończenie okrzyk na cześć pierwszego strzelca i marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Projektowane zawody lekkoatletyczne z powodu niepogody nie mogły się odbyć i zostały odłożone. Wieczorem urządzono w lokalu Strzelca przyjęcie dla gości choroszczańskich. Ochozca zabawa trwała do północy.

OBRABIARKI RÓŻNE
MOTORY ELEKTRYCZNE
oraz używane pasy: skórzane, parciane, Balata, gumowe, i różnych gatunków elewatorowe (z kubelkami)
ROZSPRZEDAJE
KOMISJA REWINDYKACYJNA
Warszawa, Jasna 8. Tel.: 314-39.
Maszyby i pasy oglądać na składzie w Warszawie, Towarowa 20. (Składy Tow. Akc. C. Hartwig), również w Zbąszyniu, (tylko maszyby) Biuro Poslerunku Pogranicznego Komisji Rewindykacyjnej, ul. Marszałkowska 33
Szczegóły na żądanie. 951

Dziś wznawienie najpotężniejszego polskiego arcydzieła filmowego. Monumentalny film polski
Tajemnica Przystanku Tramwajowego
dramat erotyczny w 7 aktach według scenariusza znanego poety i nowelisty Józefa Relidzińskiego
Jadwiga SMOSARSKA
pracownica igły
Kazimierz JUNOSZA-STĘPOWSKI
Hrabia, uwodziciel i zdobywca serc
Józef WĘGRZYN
Sentymalny golibroda

„Modern”
DZIŚ
Kasa czynna od g. 6. Seanse: 7.15, 8.45 i 10.15 wiecz.
W rolach głównych:
WELBICIELE MARGO FREUND
JULECZK ARTUR KORFF
ROSA VALETTI
Dramat życiowy w 6 aktach.